

BIALCZANIN

Miesięcznik samorządowy



Nr 9 (68)

wrzesień 2000 r.

Ukazuje się
w ostatni
wtorek
miesiąca

Biała Podlaska miastem bogatym aktywnością swoich mieszkańców

*** Przyjeźdźni są oczarowani nieskazaną naturą Podlasia. Mieszkańcy jakby nieco mniej. Proszę powiedzieć, czy prowadzone systematycznie badania skażeń wody, gleby i powietrza pozwalają stwierdzić, że Biała Podlaska jest miastem wolnym od zanieczyszczeń?**

- Żadne środowisko nie jest całkowicie wolne od zanieczyszczeń i chyba nie będzie. Ludzie chcą żyć bowiem wygodnie, a to oznacza pogonię za coraz nowocześniejszym sprzętem. Ten zaś emituje przeróżne zanieczyszczenia do środowiska naturalnego. Nie wszystkie one są widoczne i od razu odczuwalne. Nie tak dawno jeszcze uważaliśmy powietrze w naszym regionie za bardzo czyste. Zanieczyszczenia atmosfery plasowały się na poziomie 30 proc. dopuszczalnych wartości. Teraz osiągnęły one poziom 50-70 proc., a bywa iż w niektóre dni przekraczany bywa stan krytyczny. Największymi źródłami zanieczyszczeń powietrza są od lat kotłownie węglowe. Modernizacja ich niewiele zmienia sytuację. Przybywa natomiast w szybkim tempie szkodliwych wycieków, emitowanych przez pojazdy samochodowe. Przeciętny obywatel nie zdaje sobie nawet sprawy ze skali tego zjawiska. 95 proc. zanieczyszczeń powietrza ma charakter gazowy, a więc trudnych do dostrzeżenia.

*** Które z zanieczyszczeń wydają się Panu szczególnie uciążliwe dla ludzi?**

- Najbardziej uciążliwym jest zanieczyszczenie wód płynących. Wiadać to zwłaszcza latem, w okresie upałów. Niejeden miałby pewnie ochotę ochłodzić się w rzece. Powstrzymuje go jednak mętna woda i zastanawia się co może być tego przyczyną. Uciążliwe są też tlenki azotowe emitowane do atmosfery przez energetykę i transport.

*** Przez wiele lat duże zakłady produkcyjne wołały płacić kary umowne, niż dostosowywać się do obowiązujących norm ochrony środowiska. Czy ta sytuacja uległa zmianie na lepsze?**

- Kiedyś istotnie kary nakładane przez Inspektorat Ochrony Środowiska nie stanowiły groźby dla wielu zakładów. Od dziesięciu lat wyczuwa się jednak zmianę w postępowaniu zakładów produkcyjnych. Po wymierzeniu kary za przekroczenie dopuszczalnych norm, firmy starają się szybko unormować sytuację. W 1991 roku wprowadzono mechanizm obciążający karą zysk zakładu. Zysk zaś ma niebagatelne znaczenie dla załogi i każde jego pomniejsze-

nie powoduje niezadowolenie pracowników. Na korzyść ochrony środowiska przemawia więc nie tyle świadomość ekologiczna, co obawa przed utratą pieniędzy. Zakłady podejmowały różnorodne działania, aby zlikwidować przekroczenia norm dopuszczalnych zanieczysz-

cze jaja" do lasu, licząc na bezkarność i ograniczenie wydatków. W moim przekonaniu, od każdej posesji winna być ustalona kwota zryczałtowana za wywóz odpadów, nawet jeśli właściciel nie wzywa często służb oczyszczających pojemniki. W takiej sytuacji nikt nie szukał-

za Łukowem jest nadal brudna, gdyż rzeka jest zasilana ściekami deszczowymi, spływającymi z terenów uprzemysłowionych. Pech w tym, że kanalizacja burzowa Łukowa nie posiada przy ujściu do rzeki urządzeń oczyszczających. Praktycznie do granic Międzyrzecza Podlaskiego woda

szkodliwe dla życia ryb. Warunki tlenowe panujące w Krznie są bardzo dobre. Nie brakuje też pokarmu, co sprzyja rozwojowi ryb. Nie zawierają one związków metali ciężkich ani detergentów, więc ich mięso nadaje się do spożycia bez obaw o zatrucie.

*** W jakim kierunku powinny pójść zmiany, by Krzna była bardziej przyjazna mieszkańcom Białej Podlaskiej?**

- Powinniśmy zadbać, by jak najmniej nie oczyszczonych ścieków trafiało do rzeki. Pierwszym krokiem pozytywnych zmian jest bez wątpienia modernizacja oczyszczalni ścieków komunalnych. Kłopotów nastroczają jednak nadal ścieki deszczowe. Biała posiada dziewięć ujęć takich ścieków. Tylko na jednym kolektorze przy ulicy Kąpielowej wybudowano przed trzema laty prawdziwą oczyszczalnię. Pozostałe nie posiadają przy ujściach do rzeki nawet piaskownika. Z placów i ulic spływa po każdym deszczu mnóstwo olejów i smarów, zawierających m.in. związki ołowiu i węglowodory, uciążliwe i nie podlegające rozkładaniu w środowisku naturalnym. Taki stan rzeczy sprawia, że woda płynąca w Krznie nie może być wysoko klasyfikowana pod względem czystości.

*** Zgodzi się Pan zapewne z twierdzeniem, że łatwiej zniszczyć naturalne środowisko, niż potem próbować je poprawić. O czym zapominają mieszkańcy naszego regionu, chłubiący się walorami przyrodniczymi i krajobrazowymi?**

- W naturze ludzkiej tkwi dążenie do wygody, a każde działanie na rzecz ochrony środowiska wymaga sporego wysiłku. Brak świadomości ekologicznej sprawia, iż mało kto zwraca uwagę na pozbywanie się zbędnych odpadków, ot choćby papierków czy niedopałków papierosów. Jeśli ktoś tego celowo nie uprzątnie, z pewnością nie upora się z balastem śmieci samo środowisko. Jego regeneracja przebiega znacznie wolniej, niż można sobie wyobrazić.

Brakuje nam wyraźnej konsekwencji i cierpliwości w przestrzeganiu różnych przepisów. Jeśli chcemy mieć czyste lasy i rzeki, musimy sami o to zadbać. Nie może być tak, że jedni dążą do porządkowania warunków przyrodniczych, a drudzy je pogarszają bezmyślnym pozbywaniem się odpadów. Te opony wywiezione nocą do lasu tkwić tam będą długie lata.

*** Dziękuję panu za wypowiedź.**

Przyrodzie trzeba pomóc

Rozmowa

Istvana Grabowskiego
z EDWARDEM DECEM,
kierownikiem białskiej
delegatury
Wojewódzkiego
Inspektoratu Ochrony
Środowiska

czeń. Dopingowała ich do tego klauzula możliwości umorzenia części kary z chwilą rozpoczęcia inwestycji proekologicznych. Niektóre kary wliczone zostały w koszty tychże inwestycji.

*** Straż Miejska dokonuje ostatnio częstszych kontroli prywatnych posesji, a mimo to nadal nie brakuje przypadków wywożenia śmieci do lasu. Co gorsze, w lesie obok Czornówki, ale pewnie też i gdzie indziej, spotkać można hałdy zużytych opon samochodowych, butelek i złomu. Jakoś nikt się tym specjalnie nie interesuje. Czy można jakoś powstrzymać zaśmiecanie lasów?**

- Jest to problem ogromnie złożony. Trudno oczekiwać korzystnych rozwiązań bez podjęcia zmian ustawowych przez parlament. Odpady wywozi w miejsca niedozwolone zazwyczaj ten, kto musiałby zapłacić za ich wywóz na wysypisko. Wiadomo, że są to opłaty niemałe. Proszę zwrócić uwagę na różnice w zachowaniu mieszkańców bloków i prywatnych domków jednorodzinnych. Ci pierwsi mają wliczony w czynsz koszt wywozu nieczystości, więc złożą je do pojemnika. Natomiast mieszkańcy prywatnych posesji muszą zapłacić za każde opróżnienie pojemnika na śmieci. Im mniej opróżnień, tym mniejsza opłata. Ludzie decydują się podrzucać „kukul-



by miejsc pozbycia się kłopotliwego balastu.

Okazuje się jednak, że samorząd nie może podjąć decyzji o nałożeniu podatku od wywozu nieczystości bez zapisu ustawowego. W tej chwili możemy tylko odwoływać się do dobrej woli ludzi i świadomości ekologicznej. Te, niestety, zawodzi. Dlatego wiele lasów przedstawia opłakany widok. Trochę mnie to dziwi, że ludzie, którzy są świadkami wywozki odpadów do lasu, reagują wzruszeniem ramion.

*** Jak Pan sądzi, czy Krzna może być znowu rzeką czystą jak w okresie przedwojennym, kiedy wykorzystywano ją do kąpieli i uprawiania sportów wodnych?**

- Oczywiście, może być z czasem rzeką czystą, jeśli jej w tym pomożemy. Od dwudziestu lat prowadzimy badania Krzny w kilku punktach i dostrzegamy korzystne zmiany. Kiedyś sprawą zanieczyszczeń wody było miasto Łuków, gdzie brakowało oczyszczalni ścieków. 14 lat temu wybudowano jednak oczyszczalnię i osiąga ona bardzo dobre parametry. Mimo oczyszczalni, woda

Krzny płynie bardzo brudna. Aż 11 wskaźników przekracza normy dopuszczalne dla III klasy wód. Międzyrzec Podlaski ma bardzo dobrą oczyszczalnię ścieków i sprawne piaskowniki przy ujściu kanalizacji burzowej, toteż tuż przed Białą Podlaską przekroczenie dopuszczalnych norm notowane jest

tylko w 3 wskaźnikach. Badania dokonywane w Sielczyku wskazują przekroczenie norm zanieczyszczenia w 5 przypadkach, choć białska oczyszczalnia po ostatniej modernizacji pracuje wyjątkowo dobrze.

*** Co jest obecnie zmorą trapiącą rzekę?**

- Najwięcej problemów nastroczają bakterie i związki biogenne, czyli związki azotu i fosforu. Usuwają je nowoczesne oczyszczalnie ścieków, wzniesione bądź modernizowane w ostatnich latach. Natomiast większość starych oczyszczalni nie jest przystosowana do usuwania związków biogenych, obecnych w środkach piorących. To zaś powoduje, że wody w podlaskich rzekach są żyźne w plankton i szybko zarastają roślinnością.

*** Zauważyć można jednak, że coraz więcej wędkarzy próbuje łowić w Krznie ryby. Czy nadają się one do spożycia?**

- Nowe oczyszczalnie mają zdolność wychwytywania szkodliwych zanieczyszczeń wody. Biogeny i bakterie, jakie obserwujemy, nie są

Zieleń jest nieodłącznym elementem każdego krajobrazu. Pokolenia ludzi pracują nad jej utrzymaniem i odtwarzaniem. W Białej Podlaskiej, zwłaszcza w najstarszej części miasta rośnie starodrzew, który jest w coraz gorszym stanie zdrowotnym (zagrzybiony, spróchniały, usychający). Sukcesywnie drzewa, stanowiące zagrożenie bezpieczeństwa mienia i osób poruszających się obok, są usuwane i zastępowane młodymi. Trzeba jednak pamiętać, że utrzymanie młodego drzewa jest trudne z

uwagi na zagrożenia środowiskowe. Przykładem może być zieleń na Placu Wolności. Wokół placu posadzone są klony i wiśnie kuliste. Co roku występuje konieczność wymiany do 15 sztuk drzew. Część z nich usycha, a część po prostu jest łamana przez ludzi, którym wygląd miasta jest chyba obojętny.

Podobna sytuacja jest na kwiet-

nikach miejskich. Nowo posadzone kwiaty są wykradane lub w bezmyślny sposób niszczone. Sytuacja taka miała miejsce w 1998 r. Z kwietnika przy ul. Akademickiej róg ul. Artyleryjskiej wyrwane zostały z korzeniami wszystkie jednoroczne rośliny i rozrzucone dookoła rabaty. Dziwne doprawdy, bo barwne kwiaty cieszą oko.

Apelujemy do wszystkich miesz-

kańców miasta, by dbali o zieleń. Ma ona zdobić i rozświetlać krajobraz miejski. Zwracamy uwagę na osoby, które łamią drzewa, parkują samochody na zieleńcach, kradną ziemię urodzajną i kwiaty z kwietników, gdyż wszystko jest naszym wspólnym dobrem.

Zieleń miejska zajmująca powierzchnię 23 ha utrzymana jest ze

środków posiadanych przez gminę miejską. Utrzymywanie jej wymaga dużych nakładów pieniężnych. W br. jest to kwota 500 tys. zł. Środki te są przeznaczone na bieżącą pielęgnację drzew i krzewów, trawników, kwietników, parków i skwerów oraz na budowę nowych trawników. Bieżącym utrzymaniem zieleni miejskiej zajmuje się Zakład Produkcyjno-Handlowy „Zieleń” spółka z o.o. w Białej Podlaskiej wykonujący zadania na podstawie umowy zawartej z gminą miejską.

Szanujmy zieleń

LYK HISTORII

Żadna z białskich szkół średnich, jak ta, nie może pochwalić się prawie 400 - letnią tradycją. Dzisiejsze Liceum Ogólnokształcące im. Józefa Ignacego Kraszewskiego stanowi twórczą kontynuację Akademii Białskiej, stworzonej przez ks. **Krzysztofa Wilskiego - Ciborowicza**. 12 grudnia 1628 roku sporządził on akt

wersytetu Jagiellońskiego. Z chwilą powstania Komisji Edukacji Narodowej została przekształcona w trzyletnią szkołę podwydziałową, podporządkowaną administracyjnie Szkole Głównej Wileńskiej. Po II rozbiore Polski Białą zajęły wojska austriackie. Próbowano wówczas przekształcić szkołę w gimnazjum cesarskie, ale plany te nie powiodły

oświatowej w 1932 roku przyjęło ono nazwę Państwowego Gimnazjum i Liceum im. J. I. Kraszewskiego. Dane mu było funkcjonować tylko do 1940 roku. Na rozkaz gestapo placówka została zamknięta, a jej budynek zajęli Niemcy. Rozproszona młodzież uczyła się na tajnych kompletach. Kiedy w lipcu 1944 roku Białą została wyzwolona spod niemieckiej okupacji, nauczyciele i młodzież powrócili do dawnego gmachu. Talent organizacyjny Stanisława Damrosza pozwolił rozpocząć nowy rok szkolny we wrześniu 1944 roku. Od tamtej pory świadectwa dojrzałości otrzymało ponad 4 tys. abiturientów. Są wśród nich i tacy, którzy właśnie w Białej Podlaskiej odkryli w sobie talenty literackie, artystyczne i naukowe.

PORTRET WSPÓŁCZESNY

- *Szkoła jest dumna ze swych wychowanków* - mówi dyrektor **Wojciech Leszczyński**, również absolwent tegoż liceum.

- *Wielu młodych ludzi decyduje się na naukę u nas, bo tutaj kształcili się ich dziadkowie i rodzice. Ja sam uczę już drugie pokolenie. Cieszy niewątpliwie fakt utrzymywania żywych więzi wychowanków ze szkołą. Służą temu zjazdy absolwentów, organizowane co dziesięć lat od 1922 roku. Ponadto każdego roku spotykają się maturzyści z różnych lat. Niektórzy wracają do rodzinnych miast po 50 latach od uzyskania świadectwa dojrzałości.*

Chlubą liceum im. Kraszewskiego jest przynależność do trzech klubów: Klubu Najstarszych Szkół w Polsce, Klubu Przewodzących Szkół

mniany już dyrektor **Wojciech Leszczyński**. Jego zastępcą ds. dydaktycznych jest **Jan Mackiewicz** (nauczyciel fizyki), zaś zastępcą ds. wychowawczych **Joanna Śmieszko** (nauczycielka języka niemieckiego). W tej chwili w liceum funkcjonuje siedem ciągów klas: o profilu matematyczno - fizycznym, o profilu biologiczno - chemicznym, o profilu humanistycznym oraz cztery oddziały o profilu podstawowym z rozszerzoną nauką języków angielskiego, niemieckiego i francuskiego.

W środowisku białskim I LO znane jest z wysokiego poziomu kształcenia, co znajduje odzwierciedlenie w dużym procencie absolwentów, uzyskujących indeksy wyższych uczelni. W ubiegłym roku szkolnym (1998/99) studia wyższe rozpoczęło 90,3 proc. abiturientów. Wyniki z roku 1999/2000 znane będą dopiero w połowie października br., kiedy rozpocznie się nowy rok akademicki.

- *Cieszy nas bardzo, że nasi absolwenci kontynuują studia do uzyskania dyplomu. Wielu z nich wraca później do Białej Podlaskiej* - dodaje wicedyrektor **Jan Mackiewicz**.

- *Staramy się na różne sposoby dopingować uczniów do osiągania jak najlepszych wyników. Korytarz szkolny zdobią fotografie prymusów od 1985 roku. Spora grupa młodzieży startuje każdego roku w olimpiadach przedmiotowych, zdobywając też czołowe lokaty w finałach ogólnopolskich. Uczestnictwo w finale olimpiady otwiera przed licealistą drzwi do wybranej wyższej uczelni.*

uczestniczy w zajęciach z informatyki, a szczególnie zainteresowani komputerami, mogą doskonaląc umiejętności na zajęciach kółka informatycznego.

SPORTOWE ABC

I LO im J. I. Kraszewskiego dysponuje zadawalającą bazą sportową. Posiada imponującą pod względem wielkości halę sportową oraz oddaną ponad 9 lat temu 25-metrową krytą pływalnię. Czynna od godz. 7 do 21 służy nie tylko młodzieży szkolnej. W godzinach popołudniowych oraz niedziele korzystają z niej mieszkańcy Białej Podlaskiej. Za budynkiem szkolnym i basenem znajduje się kompleks boisk o nawierzchni trawiastej i kortowej do gry w koszykówkę, siatkówkę, piłkę ręczną i nożną oraz 60 - metrową bieżnię. Istniejące zaplecze sportowe i fachowa kadra wychowawców sprzyjają rozwojowi tężyzny fizycznej oraz zainteresowaniu sportem wyczynowym. Uczniowie startują systematycznie w zawodach szkolnych, międzyszkolnych, wojewódzkich i krajowych, a liczne puchary eksponowane w szkole są tego dowodem. Wielu sportowców I LO to członkowie znanych w kraju klubów pływackich, lekkoatletycznych i taekwon-do. Rokrocznie 1 czerwca odbywa się w liceum Dzień Sportu. Najwięcej laurów w grach zespołowych zdobywają siatkarki i koszykarze. Największe jednak sukcesy odnoszą corocznie pływacy, lekkoatleci i zawodnicy taekwon-do.

KOŁO BIALCZAN

Absolwenci szkół białskich i miłośnicy Ziemi Podlaskiej mogą przystąpić do utworzonego w 1922 roku Koła Białczan. Zajmuje się ono m.in. organizacją wielu imprez kulturalno - oświatowych w mieście, a także przygotowuje od strony organizacyjnej cieszące się powodzeniem zjazdy absolwentów. Ostatni taki zjazd odbył się przed dwoma laty. Absolwenci liceum zrzeszeni w Kole Białczan utworzyli Fundację im. J. I. Kraszewskiego, przyznającą nagrody pieniężne prymusom liceum. W minionym roku szkolnym nagrodę zdobyła **Magdalena Gałęcka**, której udało się osiągnąć średnią nauczania 5,3.

Przy okazji warto wspomnieć o słynnych wychowankach tej szkoły: historyku i krytyku literackim **Julianie Bartoszewiczu**, rewolucjonistach ks. **Stanisławie Brzósce** i **Romanie Rogińskim**, aktorach **Romanie Kłosowskim** i **Władysławie Kowalskim**, malarzach **Ludwiku Maciągu** i **Marianie Nowińskim**, ministrach **Krzysztofie Skubiszewskim** (resort spraw zagranicznych) i **Zdobysławie Flisowskim** (resort edukacji), litera-



Dyrektor szkoły **Wojciech Leszczyński**

fundacyjny, decydujący o powstaniu w Białej Podlaskiej uczelni mającej ścisły związek z Uniwersytemem Krakowskim. Wcześniej w promieniu kilkudziesięciu kilometrów od miasta Radziwiłłów nie było żadnej szkoły średniej. Inicjatywa ks. **K. Wilskiego** bardzo sprzyjała okolicznej szlachcie, zainteresowanej kształceniem swych synów. Nowa szkoła znalazła siedzibę w budynku murywanym, tuż obok kościoła pw. św. Anny. Pierwotnie miał się w nim mieścić szpital. Obiekt był za mały w stosunku do potrzeb edukacyjnych. Fundator zobowiązał się więc do jego rozbudowy. Zapewnił też, co należy podkreślić, pedagogów wykształconych w krakowskiej uczelni. Pierwsi profesorowie przybyli z Krakowa zimą 1630 roku. Byli to: doktor filozofii **Adam Roszczewicz**, profesor retoryki i dialektyki **Mikołaj Sulikowski** i gramatyk **Baltazar Jan Przyluski**.

Przez białską szkołę przewinęło się w jej dziejach wielu wybitnych nauczycieli. Wspomnieć należy o profesorze gramatyki i wyjątkowo utalentowanym prawniku **Jakubie Marciszewskim**, dyrektorze kolonii i prorektorze szkoły podwydziałowej **Janie Kantym Dziedzickim**, a także o **Adamie Bartoszewiczu**, **Pawle Eustachiuszu Leśniewskim**, **Tomaszu Retzlu**, ks. **Władysławie Frelku**, **Wacławie Nartowskim** i **Stanisławie Damroszu**.

Lista wybitnych pedagogów zdoby jedną z sal szkoły, gdzie upamiętnione zostały też ważne fakty z jej

się. Nadal prowadzono nauczanie według programów i podręczników KEN. W okresie Księstwa Warszawskiego i pierwszych lat Królestwa

Liceum z tradycjami

Polskiego funkcjonowała najpierw jako szkoła departamentowa, a następnie wydziałowa. Po upadku po-

(od 1988 roku) oraz Klubu UNESCO. Ten ostatni zapewnia zdolnej młodzieży możliwość uczestnictwa w

Ponadto szkoła współpracuje z lubelskim Uniwersytemem **Marii Curie - Skłodowskiej** (wydział chemii) i



Zespół boisk szkolnych

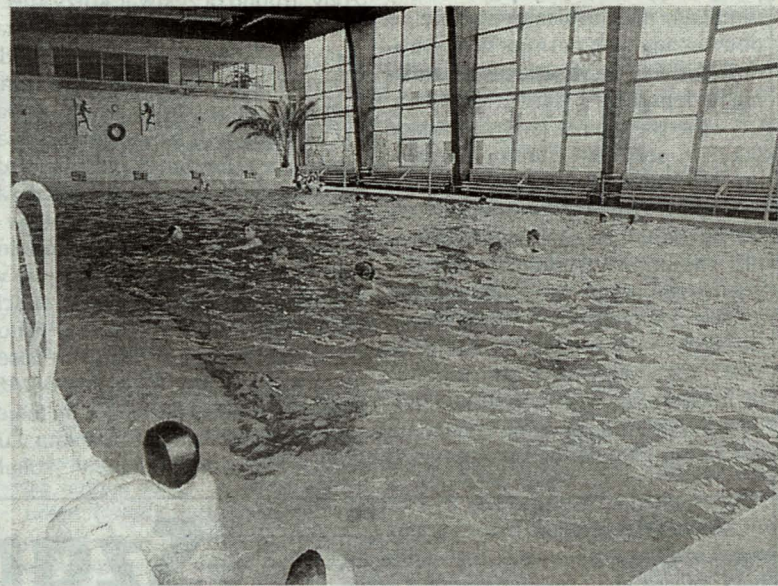
wstania listopadowego przemianowano ją na szkołę obwodową, zaś w 1836 roku na powiatową. W 1915 roku gród nad Krzną zajęli Niemcy. Wyrazili oni zgodę na otwarcie we wrześniu 1916 roku Prywatnego Koedukacyjnego Gimnazjum. Otrzymało ono imię Józefa Ignacego Kraszewskiego. 1 września 1919 roku placówka została upaństwowiona. Z młodszych klas wydzielono dziew-

wakacyjnych obozach nauki języków obcych, prowadzonych przez cudzoziemców. Obozy te stanowią znakomitą okazję poprawy znajomości języka i nawiązania interesujących kontaktów, owocujących wyjazdami na Zachód. Zresztą nauka języków obcych jest oczkiem w głowie dyrekcji. Stąd też oddziały o profilu podstawowym mają rozszerzony program do 6 godzin tygodniowo. Jeśli doda się do tego możliwość sprawdzania umiejętności na żywo, zrozumiemy że porozumiewanie się z zachodnimi rówieśnikami nie stanowi żadnego problemu. Od sześciu lat liceum utrzymuje żywe kontakty z podobną placówką we francuskim Partheney (departament Deux Sevres). Przynajmniej raz w roku francuska młodzież gości w Białej, a polska w Partheney. Uczestniczą wspólnie w zajęciach lekcyjnych, trenują sport, bawią się i wypoczywają.

KOMBINAT EDUKACYJNY

Przez dziesięć miesięcy w roku szkoła tętni gwarem kilkanaście godzin na dobę. Najpierw uczą się w niej uczniowie uczęszczający do liceum dziennego, po południu słuchacze liceum dla dorosłych, a są jeszcze słuchacze liceum eksternistycznego. W sumie wiedzę zdobywa 1300 osób, którym fachową radą i pomocą służy 57 - osobowe grono pedagogiczne. Szkołą kieruje wspo-

Politechniką Łódzką. Uczestnictwo obu uczelni w egzaminach maturalnych sprawia, że absolwenci z najlepszymi wynikami zdają od



Basen przeszedł w wakacje gruntowny remont

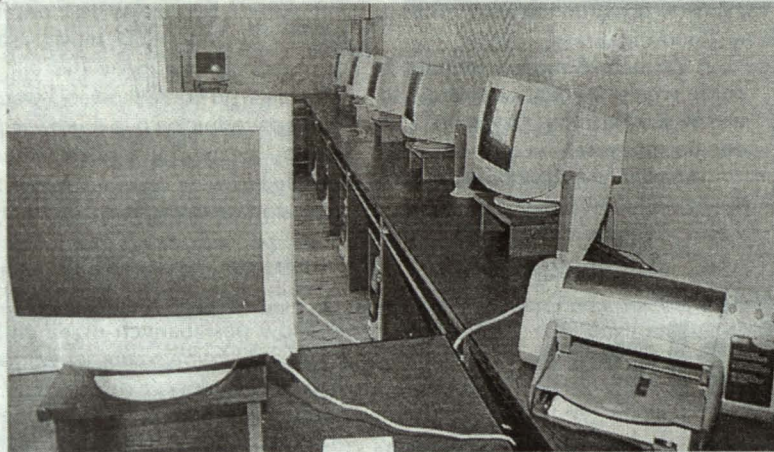
razu egzamin wstępny na studia.

Uczniowie mają do dyspozycji 30 sal lekcyjnych, bibliotekę z czytelniami i cztery specjalistyczne pracownie: chemiczną, fizyczną, biologiczną i informatyczną. Ta ostatnia wyposażona została w 12 komputerów podłączonych do Internetu. Każdy uczeń do drugiej klasy

tach **Zbigniewie Saffianie** i **Jerzynie Sroce** czy muzykologu **Bogusławie Kaczyńskim**. Ponadto w tym liceum wiedzę zdobywało mnóstwo lekarzy, prawników, inżynierów, profesorów wyższych uczelni i ludzi świata kultury.

TOM

zdjęcia: **A. Trochimiuk**



Nowa pracownia informatyczna ma wielu zwolenników

dziejów. Nie bez powodu przyznano jej wiele państwowych odznaczeń.

Przypomnijmy te fakty choćby w telegraficznym skrócie. Od 1630 do 1773 roku białska szkoła funkcjonowała jako kolonia akademicka Uni-

częta, które odtąd uczęszczały do Gimnazjum **Zeńskiego im. Emilii Plater**. Gimnazjum im. **J.I. Kraszewskiego** pozostało szkołą męską do 1948 roku.

Po wprowadzeniu reformy

Otwarcie podczas tegorocznych Dni Miasta retrospektywnej wystawy „Znani z Podlasia” ujawniło wielu ludziom, jak bogate i doniosłe dla życia rodaków były związki południowego Podlasia z literaturą i sztuką. Dość wspomnieć choćby Józefa Ignacego Kraszewskiego, Adama Naruszewicza, Juliana Ursyna Niemcewicza, Romana Zmorskiego, Franciszka Wężyka, Marię Konopnicką, Władysława Reymonta, Stefana Żeromskiego czy Zenona Przesmyckiego „Miriamy”.

Wspaniałe tradycje kontynuują twórczo literaci zgromadzeni w klubie „Maksyma”. Od szesnastu lat or-

Słowa uznania należą się więc animatorom z klubu „Maksyma”, którzy już w 1984 roku zdecydowali się połączyć spotkania autorskie Zdzisława Łączkowskiego, Zygmunta Wójcika i Romualda Karasia z seminarium na temat problemów

myśleniami. Konkurs wykreował wspaniałe talenty m.in. Roberta Matejuka, ks. Jerzego Sikorę i ks. Janusza Kozłowskiego. Ceniąc ich pisarki dorobek, warto pamiętać, że pierwsze kroki stawiali właśnie podczas białskiej imprezy, uznawanej

Łączkowskiego z Warszawy i Waldemara Michalskiego z Lublina, od lat występujących w roli jurorów, wykładców, jak też liczących się autorów. Ich uwagi i spostrzeżenia traktowane są naszym wyrocznią.

Zdaniem wspomnianego Zdzisława

nia się dokonaniem twórczym. Wszak autorzy pięknych, krzepiących słów czują się jedną rodziną.

Nie znamy jeszcze oficjalnego komunikatu z posiedzenia jury. Musi ono zapoznać się z mnóstwem prac, by wyłonić najlepszy wiersz, utwór prozą, tekst poświęcony Podlasiu oraz związany z życiem i dorobkiem patrona konkursu. Będą to zapewne teksty ambitne, dowodzące wyobraźni autorów i szczególnej wrażliwości na słowo. Kto wie, może po latach uczestnicy tegorocznego konkursu im. J. I. Kraszewskiego okażą się cenionymi klasykami. Faktem jest, że wielu utalentowanych twórców wielokrotnie ubiegało się o laury białskiego konkursu. Wspomnieć wypada choćby Augustyna Barana z Izdebek, Joannę Rzeszotek z Torunia, Annę Czujkowską z Lublina czy Lu-

Literaci rozstawiają Białą

współczesnej literatury, warsztatami literackimi, turniejem jednego wiersza oraz recitalami poezji śpiewanej. Rok później narodził się w Klubie

zgodnie za święto literatów z całego kraju. Trudno o inne określenie, skoro Podlaskie Spotkania Literackie, organizowane każdego roku, oznaczały cykl spotkań autorskich, prelekcji i dyskusji twórczych, przygotowywanych nie tylko w Białej Podlaskiej. Ekspansywni literaci potrafili dotrzeć do Łosic, Międzyrzecza Podlaskiego i Radzyna Podlaskiego, uczestnicząc niejako przy okazji w wystawach plastycznych i entuzjastycznie przyjmowanych koncertach m.in. Stanisława Klawe, Anny Chodakowskiej, Joanny Rawik, Macieja Zembatego, Agaty Budzyńskiej, Jacka Musiatowicza i Teresy Księżkiej - Falger. Konkurs stworzył możliwość nagłośnienia prac podlaskich twórców, ot choćby: Zinaidy Kary, Franciszka T. Krasuskiego, Heleny Romaszewskiej, Wiesława Gromadzkiego, Ryszarda Chojckiego, Haliny Walczak, Ryszarda Świątka, Elżbiety Kuc i Ireneusza Wagnera. Dziś stanowią oni trzon KL „Maksyma”, utrzymującego żywe kontakty z literatami Warszawy, Chełma, Lublina i Zamościa. W połowie października spotkać ich można podczas wieczorów autorskich i dyskusji twórczych w różnych klubach Białej Podlaskiej.

Tradycyjnie już finał spotkań z literaturą odbywa się w urokliwej scenarii muzeum autora „Starej baśni”. W dworcu Kraszewskiego aranżowana bywa okolicznościowa wystawa, koncert kameralny oraz wręczenie nagród najlepszym autorom, połączone z prezentacją najciekawszych utworów. Na tę okazję przybywa do Romanowa spora grupa prawdziwych entuzjastów literatury - pisarzy, publicystów, krytyków literackich. Nie brakuje wśród nich Zdzisława

Łączkowskiego, białskie konkursy obrosły tradycją i stały się wizytówką miasta. Ich zasługą jest niewątpliwie promocja uzdolnionej literacko młodzieży. Wzbogacają one wyraźnie życie duchowe regionu. Są ciągiem literatury, ciągiem kultury dworskiej, obecnej na Podlasiu przez kilka stuleci. Ta kultura wydała i ciągle wydaje piękne owoce. Konkursy i imprezy literackie, odby-



Goście są zachwyceni atmosferą romanowskiego dworku

wające się nie tylko w gościnnym Klubie „Piast”, są ważnym mecenasem sztuki w regionie. Konkursy zastępują niejednokrotnie wydanie książki, zastępują druk w prasie literackiej. Trudno się więc dziwić, że imprezy przygotowujące starannie od 16 lat gromadzą tak liczne audytorium. Wszak twórca potrzebuje ciepłej dłoni i serca, a każde spotkanie literackie stwarza właśnie klimat przyjaźni, klimat wymiany zdań, dziele-

cjana Zuzię z Krakowa, zdobywców głównych nagród w dziedzinie poezji i prozy. Miło ich będzie spotkać w Białej Podlaskiej i Romanowie z przekonaniem, że napisali coś istotnie frapującego, wzlatującego ponad poziomy.

Konkurs im. J. I. Kraszewskiego ma wielu sojuszników i sponsorów, do których należą też władze miasta Biała Podlaska. **TOM**



Wiceprezydent Henryk Chmiel gratuluje laureatki konkursu

organizują oni Podlaskie Spotkania Literackie, związane z Ogólnopolskim Konkursem Literackim im. J. I. Kraszewskiego. Jak znacząca jest ta impreza, najlepiej świadczy ilość nadsyłanych prac poetyckich i prozatorskich. Każdego roku wpływa ich blisko dwieście i pochodzą one nie tylko od autorów z Podlasia. Piszą je ludzie mieszkający w różnych zakątkach Polski (m.in. Szczecin, Wrocław, Toruń, Gdańsk, Kraków, Gniezno i Zawiercie), a nawet z Niemiec i Stanów Zjednoczonych. To się nazywa promocja. Impreza o takiej randze, organizowana regularnie w połowie października, jest bez wątpienia znakomitą wizytówką Białej Podlaskiej.

Kultury „Piast” słynny już dziś konkurs im. J.I. Kraszewskiego. Plon jego osiągnięć doskonale oddaje wydana w 1996 roku antologia nagrodzonych prac, zatytułowana skromnie „Pokłosie”. Przyniosła ona szeroki wybór wierszy i opowiadań aż 87 autorów, niektórych uznanych i cenionych w środowisku literackim.

Od początku istnienia konkursu był imprezą demokratyczną, stwarzającą możliwość twórczego zaistnienia amatorom, jak też autorom o uznanym dorobku, członkom związków twórczych. Z okazji też korzystali wielokrotnie ludzie o nieprzeciętnych ambicjach, chętni podzielenia się ze światem własnymi prze-

SCENARIUSZE ROZWOJU

Scenariusze rozwoju są niejako mapą kierunków, które dotyczą możliwości podjęcia takich działań, aby przyszłość miasta i powiatu była dobrze zaplanowana i rozwijała się zgodnie z żądaniami i oczekiwaniami najbardziej zainteresowanych, czyli mieszkańców. Podstawą do narysowania takich scenariuszy jest analiza SWOT, w której określono szanse i zagrożenia oraz parametry według, których zakreślono pole możliwości rozwoju Białej Podlaskiej.

Mając na uwadze różnorodne czynniki dostrzeżono możliwość sformułowania trzech scenariuszy rozwoju. Każdy z nich ma nieco inny sposób oddziaływania na rozwój miasta, biorąc pod uwagę czynniki zewnętrzne i wewnętrzne.

SCENARIUSZ OPTYMISTYCZNY

W scenariuszu optymistycznym rozwoju Białej Podlaskiej wskazuje się na możliwość przyspieszenia rozwoju dzięki wystąpieniu bardzo sprzyjających czynników rozwoju. Scenariusz ten zakłada wystąpienie sprzyjających czynników rozwoju na poziomie kraju przez cały okres realizacji strategii. Założono, że sytuacja międzynarodowa będzie również sprzyjała ożywieniu wzajemnej wymiany między poszczególnymi państwami a zwłaszcza na wschodniej granicy Polski. Ożywienie międzynarodowej wymiany gospodarczej powinno sprzyjać przyspieszeniu rozwoju ekonomicznego i społecznego.

Warianty strategii rozwoju Białej Podlaskiej

W tym scenariuszu założono stabilizację sytuacji politycznej i gospodarczej na wschodzie Europy. Przyjęto także założenie, że sytuacja u naszych wschodnich sąsiadów Białorusi i Rosji będzie ewoluowała w kierunku rozwiązań demokratycznych i gospodarki rynkowej. Taki rozwój sytuacji może oddziaływać ożywczo na rozwój wzajemnej wymiany gospodarczej i kulturalno-oświatowej. W tym scenariuszu założono również rozwój demokracji na obszarze Ukrainy, która będzie spełniała rolę lokalnego stabilizatora sytuacji na południowym wschodzie Europy.

W scenariuszu tym zakłada się dalsze pogłębienie działań prowadzących do zmniejszenia ujemnego oddziaływania na środowisko przyrodnicze człowieka poprzez stosowanie mało uciążliwych technologii produkcji i ograniczenie zanieczyszczenia środowiska przyrodniczego odpadami bytowymi. Wzrost świadomości ekologicznej społeczeństwa powinien sprzyjać wspieraniu działań służących ochronie środowiska przyrodniczego zgodnych z interesem społecznym.

W scenariuszu tym założono, że Polska około roku 2006 może stać się członkiem Unii Europejskiej. Przyjęcie Polski w tym okresie do struktur unijnych powinno zaowocować dopływem większych środków finansowych na politykę regionalnego rozwoju.

SCENARIUSZ UMIARKOWANY

Scenariusz umiarkowany jest wypadkową scenariusza rozwoju optymistycznego i zachowawczego. Scenariusz ten zakłada w gospodarce światowej występowanie sytuacji cechującej się okresami wzrostu i stagnacji. Okresy te będą się nawzajem przeplatać, a ich wypadkowa da w rezultacie stały trend wzrostu gospodarki światowej. W tym scenariuszu założono również umacnianie się gospodarki wolnorynkowej i demokracji jako wartości dominującej w stylu sprawowania władzy.

Scenariusz ten zakłada stabilizację sytuacji gospodarczej i politycznej za wschodnią granicą Polski. Przewiduje się w nim dalszy rozwój gospodarki w tych państwach w oparciu o własność prywatną i spadek znaczenia w gospodarce sektora państwowego.

Zakłada się, że Polska może być przyjęta w poczet członków Unii Europejskiej po roku 2006 i objęta zasadami polityki wspólnotowej. Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej może zaowocować wzrostem ilości środków finansowych na realizację zadań związanych z wyrównywaniem poziomu rozwoju regionów Polski i Unii Europejskiej – środki finansowe zasila również zadania realizowane na terenie miasta Białej Podlaskiej.

Stan infrastruktury technicznej miejskiej w tym scenariuszu będzie się systematycznie poprawiał, a drogi o znaczeniu strategicznym dla funkcjonowania miasta osiągną lepszy stan techniczny... Infrastruktura techniczna służąca ochronie środowiska naturalnego będzie przez cały czas doskonała tak, że będzie odczuwalna poprawa stanu czystości środowiska przyrodniczego. Zostanie częściowo rozwiązana gospodarka w zakresie zagospodarowania odpadów na wysypiskach śmieci ich recyklingu.

Scenariusz umiarkowany zakłada stały wzrost gospodarczy w okresie realizacji strategii rozwoju. Utrzyma-

nie stałego trendu rozwoju gospodarki zaowocuje systematycznym rozwojem miasta. Scenariusz ten jest najbardziej prawdopodobny do zaistnienia w trakcie realizacji strategii rozwoju.

SCENARIUSZ ZACHOWAWCZY

Scenariusz zachowawczy zakłada możliwość wystąpienia destabilizacji sytuacji politycznej i gospodarczej na terenie Białorusi, która bezpośrednio sąsiaduje z województwem lubelskim oraz podlaskim i oddziaływanie na sytuację Białej Podlaskiej. Możliwość destabilizacji powyższej sytuacji istnieje również w Rosji i na Ukrainie. Destabilizacja sytuacji politycznej i gospodarczej może w pewnych okresach realizacji strategii rozwoju działań osłabiająco na wzajemne stosunki gospodarcze, kulturalne i polityczne. Może to znajdować swoje reperkusje w spadku wzajemnej wymiany handlowej między partnerami gospodarczymi. Może to również znaleźć swoje odzwierciedlenie w spadku dochodów i we wzroście stopy bezrobocia.

Na ten scenariusz ujemnie może również oddziaływać w okresie realizacji strategii rozwoju brak działań umacniających samorząd terytorialny szczebla powiatowego i wojewódzkiego. Ujemnie może oddziaływać również brak zabezpieczenia środków finansowych na realizację zadań nałożonych na samorząd.

Podlaski przedsiębiorca



Aktualności samorządu gospodarczego

Wrzesień 2000 r.

Nr 8 (29)

Business English

Białskopodlaska Izba Gospodarcza zaprasza wszystkich zainteresowanych na intensywny kurs języka angielskiego dla początkujących i zaawansowanych z elementami Business English. Zajęcia odbywać się będą przez dwa semestry, poczynając od połowy października, w siedzibie BPIG ul. Siderska 95/97 w godzinach popołudniowych. Kurs będzie trwał 108 godzin zegarowych, spotkania odbywać się będą dwa razy w tygodniu po 1,5 godziny.

Około 10 dni przed rozpoczęciem kursu kandydaci napiszą placement test oraz przejdą rozmowę kwalifikacyjną, aby uzyskać informacje o prezentowanym poziomie i dobrać odpowiednie materiały.

Kurs poprowadzi Karolina Kulicka II stopień LCCA Business English
Wszelkich dodatkowych informacji udziela BPIG 342-46-68, ul. Siderska 95/97.



WICEMARSZAŁEK SEJMU
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Franciszek Jerzy Stefaniuk

Warszawa 11 września 2000 r.

Szanowny Pan

Cezary Nowogrodzki

Prezes Zarządu

Członkowie i Przyjaciele

Białskopodlaskiej Izby Gospodarczej

Z okazji bogatego jubileuszu dziesięciolecia Białskopodlaskiej Izby Gospodarczej składam serdeczne gratulacje Panu Prezesowi, wszystkim jej członkom, tym którzy ją tworzyli, umacniali i czuwają nad jej rozwojem.

Kiedy mówimy Białskopodlaska Izba Gospodarcza na myśl przychodzi nazwisko nieodżałowanej pamięci Józefa Zelenta. Nie wahał się uwierzyć wraz z Markiem Radzikowskim i Jerzym Jaworskim, że można zrobić, to wielkie coś, co będzie służyło Podlasiu, jego mieszkańcom i biznesowi. Kiedy dołączyło wielu nowych wspianych ludzi, kiedy przyszłście Wy, rychło okazało się, że jeden z pierwszych samorządów gospodarczych w Polsce, to inicjatywa, która rodzi inne; potrzebne, ważne. Izba to jedno z czołowych osiągnięć byłego województwa białskopodlaskiego. Znakomicie radziście sobie wtedy, a i dziś mimo dekonjunkury w kraju - jesteście dostrzegani i cenieni.

Byłoby dobrze gdyby taki klimat, jak jest u Was przeniósł się do polskiej polityki, bo jest to przykład znakomitej współpracy, troski o dobro wspólne, konsensusu w imię wyższych racji. Pamiętam, jak zawsze umiejętnie potrafiliście nawiązać współpracę z parlamentarzystami, nie pytając skąd jesteś, lecz, co chcesz dla tej ziemi uczynić, jak wspomóc. Czuję się zaszczycony będąc przyjacielem Izby i że tak jestem przez Was odbierany. Liczne kontakty potwierdziły jak wiele mamy wspólnego. Że idziemy tą samą drogą życzliwości i współdziałania.

Dla kreowania prawidłowej polityki potrzebna jest silna reprezentacja interesów gospodarki, jej podmiotów. Bez tego wciąż będziemy przegrywać rywalizację ekonomiczną we współczesnym świecie i tracić jako państwo. Opowiadam się zatem za ciągłym wspieraniem samorządu gospodarczego.

Napisano, że "wyprzedziliście swój czas", dodam więc: nie zwalnajcie. Niech Białskopodlaska Izba Gospodarcza za sprawą ludzi mądrych i życzliwych, jak dotąd, wytrwale rozwija się, bo wtedy i nasze Podlasie na pewno będzie silniejsze.

Życzę Prezesowi Cezaremu Nowogrodzkiemu i Wam wszystkim jak najwięcej satysfakcji i efektów z współpracy, dobrej pogody w polskiej gospodarce, jeszcze obfitszych jubileuszy a w życiu osobistym wszelkiej pomyślności.

Z wyrazami szacunku
F. Jerzy Stefaniuk

BPIG 1990-2000: Wizytówki firm

Firma: Spółdzielnia
Produkcyjno-Handlowo-Usługowa VINETA

Adres: Biała Podlaska, ul. Handlowa 3

Zarząd: Prezes Piotr Panasiuk

Telefon: (0-83) 343-51-32, 343-23-97

Liczba zatrudnionych: 40 osób

Branża - rodzaj produkcji: branża rolnicza - handel artykułami do produkcji rolnej (m.in pasze, maszyny).

Sprzedaż i serwis rowerów.

Firma: Zakład Ogrodniczy Stanisław Pytlik

Adres: Międzyrzec Podlaski, ul. Tartaczna 7

Zarząd: Właściciel Stanisław Pytlik

Telefon: (0-83) 371-20-28, 371-66-35

Liczba zatrudnionych: 19 osób

Branża - rodzaj produkcji: produkcja warzyw szklarniowych (pomidor, ogórek)

Firma: Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
BUDOMEX Sp. z o.o.

Adres: Biała Podlaska, ul. Brzeska 156

Zarząd: Dyrektor Eugeniusz Izdebski

Telefon: (0-83) 343-27-41, 343-48-87

Liczba zatrudnionych: 256 osób

Branża - rodzaj produkcji: budownictwo ogólne, roboty inżynieryjne, instalacyjne, usługi sprzętowo transportowe, budowa i notarialna odsprzedaż mieszkań, sprzedaż materiałów budowlanych, produkcja i sprzedaż betonu, wyrobów betonowych, wyrobów ślusarskich i stolarskich, gazów technicznych, produkcja i montaż konstrukcji aluminiowych

Firma: SAS Jaworsey S.C.

Adres: Biała Podlaska, ul. Siderska 2k

Zarząd: Właściciel Barbara i Jerzy Jaworsey

Telefon: (0-83) 342-60-51

Liczba zatrudnionych: 150

Branża - rodzaj produkcji: handel - meble, oświetlenie, świat wikliny, kosmetyki, plastyki.

Firma: PPUH WENTA S.C.

Adres: Biała Podlaska, ul. Łukaszyńska 32

Zarząd: Właściciel Jan Hołownia

Telefon: (0-83) 344-13-35

Liczba zatrudnionych: 50 osób

Branża - rodzaj produkcji: sklepy spożywcze, piekarnia

Firma: Zakład Ubezpieczeń
i Reasekuracji POLONIA S.A.

Adres: Biała Podlaska Al.1000-lecia 28a/15

Zarząd: Dyrektor Marek Lysakowski od 1993

Telefon: 343-80-57

Liczba zatrudnionych: 5 osób

Branża - rodzaj produkcji: ubezpieczenia

Firma: SGS Polska Sp. z o.o.

Adres: Małaszewicze ul. Kolejary 19

Dyrektor: Mikołaj Żuk od 1993

Telefon: 375-14-00

Liczba zatrudnionych: 14 osób

Branża - rodzaj produkcji: rzeczoznawstwo, kontrola

Osiągnięcia: największa na świecie firma ekspercka, 148 afiliatów (funkcjonuje w 148 krajach) w Polsce od 1947 roku

Firma: Bajt S.C.

Adres: Biała Podlaska, ul. Siderska 2k

Zarząd: Właściciel Michał Chamicewicz od 1991 r.

Telefon: 343 67 37

Liczba zatrudnionych: 14

Branża - rodzaj produkcji: sprzedaż komputerów i kas fiskalnych

Osiągnięcia: jedyna firma w regionie posiadająca autoryzowany serwis Optimusa, realizacja 125 instalacji pracowni internetowych w woj. lubelskim i mazowieckim

e-mail: zuphajt@onet.pl

Firma: Podlaska Oficyna Wydawnicza
"Słowo Podlasia"

Adres: Biała Podlaska, ul. Warszawska 13

Zarząd: Redaktor Naczelny Roman Laszuk

Telefon: 343-50-66

Liczba zatrudnionych: 30

Branża - rodzaj produkcji: działalność wydawnicza

Osiągnięcia: od 20 lat najpopularniejsze pismo w regionie. Najskuteczniejsze miejsce promocji lokalnej przedsiębiorczości, organizator konkursu "Wawrzyn Podlasia", regionalnego konkursu Miss Polonia oraz wielu masowych imprez rozrywkowych.

Firma: PH Motoryzacji Józef Szeptycki

Adres: Biała Podlaska, ul. Piłsudskiego 35

Zarząd: Właściciel Józef Szeptycki od 1990 r.

Telefon: 343-67-24, 342 22 22

Liczba zatrudnionych: 20

Branża - rodzaj produkcji: motoryzacyjna sprzedaż części zamiennych oraz sprzedaż i serwis opon do samochodów osobowych i ciężarowych

Osiągnięcia: rozbudowa sieci sprzedaży do 6 punktów, otwarcie nowego salonu sprzedaży i serwisu części zamiennych i opon

Psychologia - Nowa broń współczesnej przedsiębiorczości

Białskopodlaska Izba Gospodarcza serdecznie zaprasza kadrę zarządzającą firm na cykl Warsztatów Psychologicznych. Obejmuje on trzy szkolenia: „Jak żyć z ludźmi”, „Stres jako specyficzny typ relacji człowiek - środowisko”, „Trening asertywności”.

Warsztaty poprowadzi specjalista poradnictwa i opieki psychologicznej mgr Bogumiła Federuk. Podczas szkolenia zostaną zastosowane najnowsze wystandardyzowane techniki psychologiczne. Zajęcia prowadzone są dynamicznie i pogodnie, w otoczeniu przyrody, w warunkach spokoju i życzliwości. Pierwsze z cyklu Warsztatów odbędą się w październiku. Szczegółowych informacji udziela Andżelika Pilipiuk (BPIG), tel. 342-46-68.

Serdecznie zapraszamy!



Adres:
Białskopodlaska Izba Gospodarcza,
21-500 Biała Podlaska,
ul. Siderska 95/97,
tel. (083) 342 46 68
tel./fax (083) 343 75 07

Miesięcznik "Podlaski Przedsiębiorca" dodatek do Białczanina redagowany jest przez Białskopodlaską Izbę Gospodarczą.

Wszelkie uwagi dotyczące pisma prosimy kierować na adres BPIG.

Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmian ich tytułów.

Serdecznie zapraszamy osoby zainteresowane współpracą przy redagowaniu "Podlaskiego Przedsiębiorcy" do biura Izby lub o kontakt telefoniczny.

e mail bpig@tnet.pl
www.tnet.pl/~bpig

Rada Izby:
Jan Antoniuk,
Barbara Chwesiuk,
Eugeniusz Izdebski,
Jerzy Jaworski,
Bogdan Łęski,
Cezary Nowogrodzki,
Stanisław Pytlik,
Mirosław Radecki,
Wiesław Skabara,
Józef Szeptycki